GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 83. — W Środę dnia 17. Października 1827.

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania, dnia 15. Października.

Dziś rano przybył tu z Berlina JO. Xiążę Radziwiłł, król. Namiestnik w W. Xięstwie Poznańskiém.

Tegoż dnia popołudniu przybył tu z Rydzyny JO. Xiążę Ordynat Sułkowski, Marszałek seymu W. Xięstwa Poznańskiego, którego otwarcie w dniu 21. m. b. nastąpi.

Z Berlina, dnia 13. Października.

N. Król raczył JO. Xiążęciu Thurn i Taxis i Generałowi-Majorowi i Inspektorowi 2giéy brygady artylleryi, Röhl, dać order orła czerwonego pierwszéy klassy z liściem dębowém.

Ich Królewicz. MM. W. Xiążę Następca Meklenburgsko-Szweryński i dostoyna Jego małżonka odiechali do Ludwigslust.

JW. Baron Stein zum Altenstein, rzeczywisty tayny Minister Stanu tudzież spraw duchownych, edukacyinych i lekarskich, przybył tu z Meklenburga, JW. Hrabia Woroncow, Generał piechoty i Generalny Adjutant N. Cesarza rossyiskiego, z Frankfortu nad Menem, i król. francuzki nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy Seymie związku niemieckiego, Hrabia Reinhard, z Hamburga.

Przybył tu z Warszawy król. polski Generał-Major i dowódzca brygady, Antoni Potocki.

C. rossyiski Kammerjunker i Assessor kollegialny Czermetejew, przeiechał tędy gońcem z Petersburga do Paryża.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 2. Października.

W tych dniach spodziewany tu iest Jego

Cesarzewiczoska Mość W. Xiążę Konstanty, dla znaydowania się na uroczystym obrządku chrztu nowonarodzonego W. Xiążęcia Konstantego. Podług Cesar. rozkazu dziennego z dnia 21. z. m. ma się ostatni liczyć w Ismaiłowskim półku gwardyi.

Kupiectwo Petersburgskie, na pierwszą wiadomość o pożarze ognia w Abo, złożyło zaraz 17,000 Rubli i posłało temu nieszczęśliwemu miastu.

Niderlandy.

Z Bruxelli, dnia 4. Października.

Zaspokoioną nakoniec została ciekawość naszéy Publiczności; albowiem i konwencya ze Stolicą apostolską, i tycząca się iéy bulla papiezka, umieszczone są w dzisieyszéy gazecie urzędownie. Pierwszéy służy za wstęp dekret królewski z dnia 2. Października 1827, zatwierdzaiący każdy artykuł zosobna i zaręczaiący iego wykonanie:

Umowa
między Jego Król. Mością Wilhelmem I., Królem niderlandzkim i Jego Świątobliwością Leonem XII. Papieżem.

Jego Król. Mość Wilhelm I., Król niderlandzki, Xżę Arauzyańsko-Nassauski, W. Xiążę Luxenburgski i t. d., i Jego Świątobliwość Papież Leo XII.,

przeięci życzeniem porozumienia się względem interesów katolicko-apostolsko-rzymskiego kościoła w całém państwie niderlandzkiém, mianowali swymi Pełnomocnikami następuiących mężów:

Jego Kr. Mość Król niderlandzki JW. Pana Antoniego Filipa Fiacre Goielain, Hrabiego de Celles, Kawalera orderu belgickiego Lwa, członka drugiéy Izby generalnych stanów państwa i t. d., nadzwyczaynego Posła i Pełnomocnika przy Stolicy apostolskiéy; a

Jego Świątobliwość, Papież, JWgo. Mauro Capellari, Kardynała Presbitera świętego rzymskiego kościoła, Prezesa świętéy kongregacyi Propagandy.

Ci Pełnomocnicy wsparci pomocą, pierwszy Referendarza pierwszéy klassy w Radzie stanu, Jana Piotra Ignacego Germain, Radzcy legacyi; ostatni Substytuta sekretaryatu brevium, Franciszka Capaccini, po sprawdzeniu obopólném pełnomocnictw, porozumieli się względem następuiących artykułów:

Art. 1. Konkordat z roku 1801. między Papieżem Piusem VII. i rządem francuzkim, maiący dotąd ważność w południowych prowincyach królestwa Niderlandów, ma być zastósowany na przyszłość i do północnych.

Art. 2. Każda dyecezya ma mieć swoią własną kapitułę i seminaryum.

Art. 3. Na przypadek, wymieniony w 17. artykule umowy z roku 1801, stanowi się, co następuie: Przy zawakowaniu arcybiskupstwa lub biskupstwa, Kapituła tego kościoła, w którymby to mieysce zawakowało, w pierwszym zaraz miesiącu, po zawakowaniu, postara się o to, aby zrobiony został spis imion wszystkich do duchowieństwa w królestwie niderlandzkiém należących kandydatów, których za godnych uznaią przewodniczenia arcybiskupstwu lub biskupstwu, i w których spostrzegą tę pobożność, prawowierność i mądrość, iaka podług praw kościoła po nich się wymaga, i takową N. Panu podadzą.

Gdyby między kandydatami mieli się znaydować tacy, którychby N. Pan nie uznał godnymi przyięcia, to Kapituła ma ich imiona z listy wymazać; która iednakże mieścić w sobie musi liczbę dostateczną kandydatów, aby mogła być zasadą wyboru Arcybiskupa lub Biskupa. Potém przystąpi Kapituła do kanonicznego wyboru, wybieraiąc, podług zwyczaynéy kanoniczné y formy, iednego z pozostałych na liście kandydatów, i ieszcze w tym samym miesiącu poda Oycu Świętemu dyplom elekcyi. Poczém Oyciec S., stósownie do wydanego przez ś. p. Papieża Urbana VIII. rozporządzenia, ustanowi Kommissyą, dla zasiągnienia potrzebnych wiadomości tak względem potrzeb wakuiącego urzędu, iako i względem zdatności osoby, maiącéy się wynieść na tę godność; a przekonawszy się, że w wybraném indywiduum znayduią się żądane przez kościelne prawa przymioty, w przyiętéy formie listem apostolskim kanoniczną konsekracyą w iak naykrótszym czasie przyśle. Ale ieżeliby wybór nieodbył się kanonicznie, lub gdyby kandydat niemiał być przez Oyca S. uznanym za posiadaiącego potrzebne przymioty; natenczas z szczególnieyszéy łaski (speciali gratia) przyzna Kapitule moc nowe-

go wyboru, maiącego się w powyższy sposób w kanoniczney formie odbyć.

Zatwierdzenia niniejszego układu maią się wymienić, ieżeli być może, w przeciągu dni 60 w Rzymie.

Działo się w Rzymie, dnia 18. Czerw. 1827.

Hr. *de Celles Germain*, *D. Maurus*, Kard. *Cappellari*, *Franc. Capaccini.*

Bulla papiezka, zatwierdzaiąca ten układ, ma za wstęp król. dekret z dnia 2. Października 1827, nakazuiący iéy ogłoszenie w ięzyku łacińskim, hollenderskim i francuzkim, z tém wyraźném zastrzeżeniem, iż takowy nie potwierdza bynaymniéy, ani przyimuie umieszczonych w bulli takich klauzul, wyrażeń lub słów, które ustawom kraiowym albo przeciwne są, albo być mogą.

Leo, Biskup, sługa sług bożych, i t. d.

Nasze oddawna powzięte życzenie, widzieć uporządkowane kościelne interesa w Niderlandach, za pomocą Oyca wszelkiéy litości nareszcie uskutecznioném zostało. Niemogło dla nas nic być przyiemnieyszego, zwłaszcza przy naywyższéy powadze w kościele apostolskim, którą piastuiemy pomimo niedostateczności naszych zasług, i przy bezustannéy troskliwości, iaką mamy o kościół, dla wielkich nieszczęść, które nieszczęsne wypadki zrządziły katolikom narodu sławnego i zasługuiącego na pochwałę za swoią wytrwałość w wierze i w przywiązaniu do stolicy apostolskiéy. (Tu następuie wzmianka przyłożenia się do osiągnienia tego celu Króla Jmci niderlandzkiego, a potém umieszczona iest wspomniona konwencya). Zgodnie z N. Królem Wilhelmem uznaliśmy nateraz za rzecz pożyteczną dla dobra kościoła katolickiego, oprócz pięciu exystuiących teraz biskupstw, ieszcze trzy przywrócić i nowo założyć, i tym sposobem całe królestwo niderlandzkie podzielić na 8 dyecezyy, i tyleż urządzić w nich kościołów katedralnych, z których ieden metropolitalnym, drugie tymczasem sufragalnemi być maią. Kładziemy tu dyecezye w ogólności podług prowincyi: Kościół mechliński iest metropolitalny; dyecezya iego składać się będzie z całéy prowincyi południowéy Brabancyi i z prowincyi antwerpskiéy. Sufragalne kościoły są: Leodyum (dyecezya: Leodyum i Limburg), Namur (dyecez. Namur i Luxenburg), Tournay (d. Hennegau), Gandawa (wschodnia Flandrya); nowo przybyły: Brügge (zachodnia Flandrya), Amsterdam (północna i południowa Hollandya, Utrecht, Oberyssel, Friesland, Gröningen i Drenthe) i Herzogenbusch (północna Brabancya, Geldern i Seeland). Każda Kapituła i Biskupstwo ma otrzymać stósowne uposażenie.

Na ten pierwszy raz zastrzegamy sobie osadzenie rezydencyi biskupiéy królestwa niderlandzkiego, iak to ś. p. Papież Pius, poprzednik nasz, uczynił z kościołem mechlińskim. Podobnie, gdyby w któréy dyecezyi, dla iéy rozległości, potrzeba było Biskupów pomocniczych, to zastrzegamy sobie i następcom naszym prawo do ich osadzania, a N. Król niderlandzki da im stósowne do ich godności zaopatrzenie.

Zgadzamy się też na to, aby przysięga wierności przez każdego Arcybiskupa i Biskupa wspomnionego kościoła, po nastąpieniu przez Stolicę apostolską kanoniczney instalacyi i przed rozpoczęciem urzędowania, równie iak i przez każdego duchownego drugiego rzędu, Królowi niderlandzkiemu, stósownie do art. 6go układu z r. 1801. wykonywaną była *); a modlitwa ma się zaczynać od słów: „*Domine salvum fac regem nostrum Guilielmum.*“

Każdy Biskup ma wolność wybierania zastępców. Arcybiskupi i Biskupi szczególnieyszą uwagę zwrócić maią na seminarya, maiące się zakładać w każdéy prowincyi. Liczba młodzieży na kształcenie przyimowa-

*) Wspomniona przysięga iest następuiąca: Przysięgam i przyrzekam na ewanielią świętą posłuszeństwo i wierność N. Panu, Królowi niderlandzkiemu, memu prawemu Monarsze. Przyrzekam także nie mieć żadnéy wspólności i nie wchodzić do żadnych rad, ani utrzymywać związków z żadném podeyrzaném towarzystwem wewnątrz lub zewnątrz królestwa, mogącém zamięszać spokoyność publiczną; a gdybym się dowiedział, iż w moiéy dyecezyi albo gdziekolwiek bądź, kto ptzedsiębierze co przeciw dobru kraiu, to przyrzekam donieść o tém Królowi, Panu memu.

néy, ma być stósowna do potrzeby dyecezyi. Cały plan nauk, nie wyłączaiąc umieiętności filozoficznych, zależy od powagi Biskupów. Oni przeto powoływać mogą Nauczycieli i Professorów, i w razie potrzeby oddalać. Nadzwyczayny Poseł królewski uwiadomił nas o woli Pana swego, ażby młodzież seminaryiska gruntowne wychowanie naukowe odbierała; ufatny przeto, iż N. Pan dostatecznie uposaży seminarya.

Skoro się ukończy zupełne urządzenie wszystkich dyecezyy, przystąpić maią Biskupi do ustanowienia nowego probostw i do wyboru godnych kapłanów. Spodziewamy się, że wspaniałomyślność Króla pomyśli i o maiących się zakładać w północnych prowincyach probostwach, aby na tym samym były stopniu, iak te, które iuż są w południowych prowincyach.

Zakazuiemy ninieyszém każdemu, przez zuchwałe iakie przedsięwzięcie, działać przeciwko téy bulli, z zagrożeniem gniewu wszechmocnego Boga i Apostołów świętych Piotra i Pawła.

W Rzymie, dnia 16. Sierpnia roku 1827, w czwartym roku papieztwa naszego.

Podpisano: *B.* Kard. Pro Datarius i *T. Capaccini*, Substytut Sekretarza Brevium. Kard. *Albanus*. Visa kuryi D. Testa. *S. Cugnonius*.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, d. 15. Września.

(Z Powszech. Gaz.)

Podczas kiedy Porta odrzuca wszystkie propozycye względem interessów greckich, a Grecy z swéy strony kwapią się przyiąć ofiarowane im pośrednictwo i zawieszenie broni, zdaie się, iż w Alexandryi czynione są kroki, aby Baszę egiptskiego nakłonić do ogłoszenia się niepodległym. Wiadomości do dnia 8. Sierpnia z Alexandryi daią do zrozumienia, iż się tam znayduie kilku wysłańców francuzkich, którzy zdaią się przęść podobne proiekta. Dotychczas nieokazał wprawdzie Basza żadnego śladu dwuznaczności w swoiém względem Porty postępowaniu; stemwszystkiém chytry ten satrapa może ieszcze w téy chwili mieć powody, które go wstrzymuią od otwartego działania, i każą sposobnieyszéy czekać pory. Angielskie w porcie Alexandryiskim znayduiące się okręty, które także przywiozły swoich agentów, zapewne będą w tym punkcie wspierać politykę francuzką.

Sułtan i Dywan niezmienni są w postępowaniu swoiém we względzie proponowanéy przez trzy mocarstwa pacyfikacyi, zdaiąc się mieć pewną nadzieię, iż sprzymierze, zdaniem ich z tak różnorodnych części i interessow złożone, i z tak wielką trudnością i wśrod okoliczności, które się może nigdy niepowrócą przez Kanninga nakoniec do skutku przywiedzione, niemoże długo potrwać i samo przez się rozwiązać się musi. Porta tedy nielęka się tak bardzo traktatu z dnia 6. Lipca r. b. iak sądzono; owszem daie wyraźnie do zrozumienia, iż polega na nieiedności mocarstw i do dziś dnia niewierzy, ażeby środki exekucyine przywiedzione były do skutku podług umowy. Poczynione w ostatnich dniach przygotowania do podróży Posłów i poddanych ich kraiów uważa ona podług téy swoiéy rachuby za demonstracye, a im groźnieyszą Posłowie przybieraią postawę, tém stalszą i niewzruszeńszą pokazuie się Porta w swoim przyiętym systemacie. Tymczasem, i wbrew rozporządzonym uzbraianiom, wielu w Pera uważa za rzecz niezawodną, że gdyby środki exekucyine szybko i szczere przywiedzione były do skutku, Porta niebyłaby w stanie dać iaki niebezpieczny opór. — Podług uczynionego przez rząd grecki angielskiemu Posłowi, Stratford Canning, doniesienia, przyiął tenże ofiarowane mu pośrednictwo i zawieszenie broni; że zaś Sułtan niechce nic o tém wiedzieć, przyięcie to w tę porę nic nieznaczy. Zresztą stolica, pomimo roziątrzenia Moslimów, iest spokoyna, i nawet obawy francuzkich, rossyiskich i angielskich poddanych zwolniały cokolwiek, odkąd sam rząd turecki daie poznać przez różne rozporządzenia, iż się stara bronić własności. (Wiadomości z Konstantynopola dnia 17. Września, odebrane przez nadzwyczayną sposobność (dodaie nawiasem Gazeta Powszechna) donoszą, iż do tego dnia nie zaszło nic ważnego.)

Wiadomości z Grecyi.

(Z Dostrzegacza Austryackiego z dnia 8. Października).

Listy z Korfu dnia 23. Września zawieraią co następuie: „W nocy z dnia 20. na 21. za-

winęły do tuteyszéy przystani dwa C. K. statki woienne, korwetta Emo (teraz Lipsia) i goliota Ariana; pierwsza pod dowództwem Barona Sourdeau, ostatnia pod dowództwem Pana Gnoato; obydwie wypłynęły z Smyrny przed 17 dniami, i wyruszą dziś do Tryestu. Pomienione statki przywiozły potwierdzenie wszystkiego, cośmy się tu dawniéy na innéy drodze dowiedzieli o wyprawie egiptskiéy i eskadrze angielskiéy. (Porow. przesz. gaz.) Postawa, iaką przybrał Pan Edward Codrington przed Nawarynem, i okoliczność, iż angielska fregatta stanęła na kotwicy tuż przy porcie Nawaryńskim, dawały zupełnie poznać, iakoby angielski Wice-Admirał trzymał w oblężeniu flottę egiptską. Wczorayszy numer tuteyszéy gazety zawiera o flocie egipstkiéy i postawie Admirała angielskiego w bliskości teyże, co następuie: „Naynowsze nadeszłe z Lewante wiadomości donoszą, iż flotta egiptska, o któréy przybyciu na wody Morei donieśliśmy iuż w naszéy ostatniéy gazecie, zarzuciła kotwice w porcie Nawaryńskim. Dowiaduiemy się zarazem, iż naywiększa część flotty angielskiéy pod rozkazami Wice-Admirała Pana Edwarda Codrington krążyła przed wspomnionym portem.“ O francuzkiéy flocie niemasz tu żadnéy pewnéy wiadomości, prócz iż cztery okręty liniowe, Scipio, Prowancya, Wrocław i Trydent przybyły do eskadry Kontr Admirała de Rigny. Głoszą, że tylko iedna francuzka fregatta znayduie się przy eskadrze Pana Edwarda Codrington przed Nawarynem. — Lord Cochrane miał być przed kilku dniami widzianym na wodach między Cefalonią i Missolongą z iakiemi 20 żagli.“

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 5. Października.

We wtorek była rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych trwaiąc od godziny 2. do 5téy.

Tegoż dnia przyiechał posłannik królewski Draffen, z depeszami S. F. Adam z Korfu, i — iak słychać — Pana Stratford Canning z Konstantynopola; posłano niebawnie wtoropisy tych depesz Krolowi do Windsor.

Wczoray odiechał Pan Gallatin do Stanów zjednoczonych. Sekretarz legacyi Lawrence trudnić się będzie interesami aż do przybycia nowego Posła.

Z napomknień w listach hiszpańskich wywodzi dziennik *Times* taki domysł: „Przyiść może do tego, że podczas kiedy Ferdynand traktować będzie w Katalonii z powstańcami, chcącymi nadać mu większą władzę, w górach Galicyiskich zabrzmią himny konstytucyine.“

Gazeta *Times* umieściła przedugodny traktat, zawarty w Rio-Janeiro między rządem brazyliyskim a Ministrem Buenos-Ayreskim D. Garcia, przez który Cisplatina Brazylii odstąpioną została. Rząd Buenos-Ayreski wydał z powodu tego traktatu następuiącą odezwę: „Powyższy, przez Posła Rzeczypospolitéy przy dworze brazyliyskim zawarty przedugodny traktat przełożony został pod rozwagę rady Ministrów, a zważaiąc, iż pomieniony Poseł nadużył instrukcyy swoich co do myśli i litery, zważaiąc oraz, iż zawarte w rzeczonym traktacie warunki naruszaią sławę i niepodległość narodową wraz ze wszystkiemi istotnemi interessami Rzeczypospolitéy; postanowił rząd tenże traktat odrzucić i w istocie de facto odrzucił. Uchwała ta ma być udzielnemu kongressowi w zwyczaynéy formie przełożoną. (Następuią podpisy). — Zarazem ogłoszono instrukcye D. Garcia; podług osnowy tychże Cisplatina miała tylko być niepodległą prowincyą.

Xiążę Wellington maiąc niedawno posłuchanie u Króla w Windsor, podał wstaiącemu z krzesła Monarsze rękę, którą tenże przyiął te do niego przyiacielskie mówiąc słowa: „Nie pierwszy to raz Milordzie podaiesz mi twą pomocną rękę.“

Gazeta *Morning Herald* twierdzi, iż nowy zaciąg woyska rossyiskiego wynosić będzie 100,000 ludzi. Z okoliczności, iż w ukazie nabor ten nakazuiącym, niepowiedziano wyraźnie, że niemasz obawy względem woyny europeyskiéy, dziennik ten wywodzi rozmaite mądre wróżby.

Dnia 29 z. m. w Lancaster oyciec i syn za rozboie, w iednéy chwili na iednéy szubienicy zostali powieszeni.

Dnia 29 z m. powrócił tu Kapitan Parry po powtórnem bezskutecznem przedsięwzięciu.

Listy i dzienniki z Indyów donoszą o sto-

czoney między woyskim Rajaha Runjit-Sinh i Afghanami bitwie; ostatni mieli 100,000 ludzi, między tymi 10,000 iazdy. Pierwsi, chociaż tylko maiąc piątą część tey siły, odnieśli zupełne zwycięztwo pod dowództwem Roodh-Sink i francuzkich oficerów Albud i Ventura.

Pan Walter Skott wydaie znowu dwa nowe romanse, pod tytułem: *the Chronicles of the Cannongute* i *Tales by a Grandfather.*

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 25. Września.

Dnia 21. m. b. poiechali Posłowie i Ministrowie na pożegnanie do N. Króla do San Lorenzo, dokąd udało się także wielu Grandów i urzędników, którzy iednak nieotrzymali posłuchania. Tego samego dnia wyruszyło kilka oddziałów granadyerów gwardyi do Katalonii. Onegday przeczytał Pan Carvajal król ochotnikom odezwę z dnia 20. m. b., w którey ich wzywa, ażeby się iako prawdziwi roialiści zachowali, i oświadcza, iż wypadki w Katalonii mocno Króla zasmucaią, że roialiści niepowinni używać oręża na spustoszenie oyczyzny, lub — iak niektórzy ochotnicy uczynili — na zniszczenie władzy królewskiey i t. d. Ochotnicy oburzeni byli wyrażonemi w odezwie prawdami, i mniemali, iż przeciw buntownikom Katalońskim daleko łagodnieyszych użyto wyrazów. Darli oni exemplarze tey odezwy, które się w ich ręce dostały. — Powiadaią, iż sam Król poprawił tę odezwę w niektórych mieyscach. — Armia z po nad Tagu ciągnie szybkim pochodem do Katalonii. — General Cisneros, podeyrzany o porozumienia z Agrawiadosami, musiał się oddalić z Barcelony.

Przy wyieździe Króla dnia 22. m. b. pokazały się w Eskuryalu nieiakie ślady nieukontentowania, gdyż się obawiano, iż cała królewska rodzina wyiedzie. Rada Kastylska, która stósownie do naszych urządzeń, może się oprzeć oddaleniu się Króla ze stolicy, niepozwoliła tą razą na iego wyiazd, ale owszem oświadczyła swoim fiskałom, iż krok ten zupełnie iey iest obcym, i że nie bierze na siebie odpowiedzialności za skutki. — Powstańcy wyznaczyli nagrodę 10,000 Piastrów za głowę Hrabiego d'Espagna. W Estremadurze i Galicyi panuie duch zupełnie przeciwny duchowi w Katalonii.

Mniemaią powszechnie, iż Król uwiadomił poprzednio Hrabiego d'Espagne o swoim zamiarze udania się osobiście do Katalonii; tak iż pomieniony Hrabia rozpowszechnianiem tey wiadomości przysposabiał umysły do wspierania uchwalonych przez Króla środków, których naypierwszym iest celem przywrócenie spokoyności, wysłuchanie pokornych przełożeń poddanych iego, i dogodzenie ich prośbom, o ile tego interesa i potrzeby państwa dozwalaią. Zdaie się nawet, iż Generał Romagosa podczas swego krótkiego pobytu w królewskiey rezydencyi, otrzymał bardzo stanowcze instrukcye i pełnomocnictwo weyścia w związki z naczelnikami powstania. Jest więc nadzieia, iż pokóy wkrótce po przybyciu Króla przywróconym zostanie.

Ustawą z dnia 24. Lipca dopiero teraz ogłoszoną, rozkazał Król wydzierzawienie należących do korony dziesięcin.

Słychać, iż powstańcy kazali przez umocnowanego do traktowania Generała Romagosa, proponować dworowi następuiące 4 warunki, pod któremi chcą broń złożyć: 1) Oddalić wszystkich teraźnieyszych urzędników, którzy służyli za rządu konstytucyinego; 2) dać urzędy wszystkim prawdziwym rojalistom; 3) przywrócić inkwizycyą i 4) skasować zupełnie policyą.

Agrawiadosy wzięli Villanueva de Sitjes, małe ale zamożne miasteczko, gdzie osiadło wielu katalończyków, którzy maiątki w Ameryce porobili. Szkaradzeństw, iakich się dopuszczono przy wzięciu Reuss, doznało i miasteczko Villanueva, tak iż przeszło 400 mieszkańców tego miasta schroniło się do Barcelony. — Agrawiadosy wzmacniaią Manresa, miasto w górach, które przez swe położenie zdolném iest do dania nieiakiego odporu. — Saveres, tytułuiący się brygadyerem woysk królewskich, wydał odezwę, w którey między innemi mówi: „Woysko moie składa się z wiernych Królowi ludzi, z prawdziwych chrześcian, i mężów przeiętych wdzięcznością za dobrodzieystwa Króla francuzkiego, który iest naszym brygadyerem, naszym obrońcą i naszym dobroczyńcą, dla tego iego i pod moiemi rozkazami zostaiące woyska, powinny

się za braci oręża uważać.“ Wydał on rozkaz, iak się iego woysko ma zachować względem woyska francuzkiego, odgrażaiąc rozstrzelaniem każdego, woyskowego lub cywilnego, któryby go niedopełnił. — Inny przywódzca buntowników, Ballester, wydał następuiące uwiadomienie: „Stronnicy możnych, z boiaźni aby nieutracić władzy, wysłali naprzeciw nam woysko, iak gdyby byli w stanie odwieśdź nas z toru sławy i zagładzić w nas uczucie naszych powinności względem Króla, oyczyzny i religii. Rozpoczęła się iuż walka; ięliście się oręża; iesteście zwycięzcami; któżby wam go śmiał wydzierać!“

F r a n c y a.

Z P a r y ż a, dnia 6. Października.

Dnia 3. m. b. zrana o godzinie 10. zebrało się w zamku Tuilleryiskim 500 wezwanych rękodzielników, którzy mieli zaszczyt być przedstawionymi N. Królowi przez Prezydenta Rady Ministrów, iako tymczasowego zastępcę Ministra spraw wewnętrznych. Poczém ci, którzy płodami swemi naybardziéy odznaczyli się na tegoroczney wystawie, odebrali złote, śrebrne i bronzowe medale. — Jedenastu rękodzielników, między którymi trzech paryskich, otrzymało order legii honorowéy.

Mówią teraz o rozwiązaniu Izby.

Prokuratorya generalna appellowała od wyroku wydanego przez sąd policyi poprawczéy w sprawie, do którey powodem był raport o pogrzebie Pana Manuela.

Listy z Madrytu dnia 26. donoszą, iż Hrabia Espagne udał się przez Walencyą do Tarragony. Powstańcy na widok nadciągaiącego Generała Monet cofnęli się zaraz do Vich, dokąd on ich ścigał. Zrazu udawali, iż tam dostoią, ale ledwie pierwsze wytrzymawszy natarcie, poszli w rozsypkę; a tak potwierdza się, czego się spodziewano, iż powstańcy niepotrafią się oprzeć dzielnym środkom, które przeciw nim użyto, i że na widok woyska królewskiego wszyscy się rozpierzchną.

Wkrótce póyść maią z Perpignan do Hiszpanii dwa nowe oddziały woyska, ieden 1000, drugi 750 ludzi mocny; ieden z nich stanie iuż dnia 20. w Barcelonie, drugi wyruszy dnia 22. z Perpignan.

List prywatny z Perpignan z dnia 27. Września (w Gazecie Francyi) zawiera co następuie: „Posełam WPanu nadeszły dnia 23. m. b. przez nadzwyczaynego gońca do Barcelony (wiadomy) dekret Króla Ferdynanda VII. Oprócz wymienionych w nim powodów do podróży Króla, mówią o taiemnych raportach, z których dowiedział się Monarcha o iakichsiś knowaniach i nazwiskach ich sprawców. Zresztą nagłą tę podróż Króla, z zupełném zaniechaniem etykiety, uważaią za małą rewolucyą. Każe się ona domyślać bardzo silnych i stanowczych kroków. — Szef głównego sztabu w Barcelonie poiechał do Tarragony; wyiawi on prawdę Królowi, co także Margrabia Campo Sagrado uczynił. — W Manresa spalono publicznie dekret amnestyi, którego termin upłynął z dniem 25. m. b., a popiersie Infanta Don Carlos przy okrzykach: Niech żyie Karól V. po ulicach obnoszono. — Wzięcie Puycerdy przez Agrawiadosów zaszkodziło handlowi z Barceloną; zaradzono iednak téy niedogodności urządzeniem kommunikacyi na morzu. Żołnierze z załogi Puycerdy, wraz z strażnikami granicznymi, dawszy dzielny odpór, cofnęli się na territorium francuzkie, gdzie zostali rozzbroieni i do Mont-Louis zaprowadzeni; ztamtąd w krótce do Perpignan odesłani będą.

List prywatny z Bordeaux dnia 15. Września zawiera co następuie: „Zawinął tu powracaiący z Chili okręt franc. Telegraf, pod dowód. Kapitana Roux; dowódzca tegoż okrętu, bardzo wychwala przyięcie, którego doznał wszędzie od władz tamecznych. Bandera francuzka bardzo iest na wszystkich wodach szanowana; dowódzca stoiącéy tam naszéy dywizyi morskiéy broni gorliwie handlu kupców naszych z tym kraiem, będąc w tém od wszystkich zostaiących pod iego dowództwem kapitanów okrętowych nayusilniéy wspieranym.“

Proby dzieiopistwa tureckiego.

W Konstantynopolu wyszła niedawno historya walki o wyspę Chios, przypisana Sułtanowi Mahmud. Dziennik konwersacyi literackiéy następuiący z niego udziela wyiątek:

Początek dzieła. Naród grecki, stanowiący część Rayów, zamieszkuiących obszerną przestrzeń Osmanów, dał się uwieśdź zwodzeniom dyabłów w postaci ludzkiéy i namowom przeklętych kapłanów swoich, aby zażądał przywrócić prawo Zbawiciela swego. Przywidziało się Grekom, że nadeszły te czasy, w których, podług ich nierozsądnego mniemania, stér rządu greckiego dostać się ma w ręce chrześcian; i oni, podług tego, co wyciągnęli z dawnych historyi, wolnymi będą. O nierozsądne mniemanie, o śnie awanturniczy! Z tém niedorzeczném życzeniem, i z tą nieotrawioną fantazyą ten płód przeklęty powstał w dolinie buntu i nieprawości; powzięli myśl (oby nas Bóg od tego zachował) mieszkanie wysokiego rządu (oby go Bóg aż do końca czasów łaskawie strzegł) w 40 lub 50 mieyscach zapalić i muzułmanów wszędzie wyniszczyć. Już się byli o to umówili, gdy odkryto przypadkiem tę zmowę, dzięki wszechmocnemu, wprzód nim pożar wybuchnął, nim ta pochodnia kray zniszczyła. Idąc za przewodnictwem dzielnéy polityki, wzięto się do ukarania naczelników tego ludu, którzy się w saméy Grecyi i w Konstantynopolu znaydowali. Tymczasem Xiążę Multan, Michał, wyciągnął pełną złych czynów rękę zniszczenia i zdrady przeciwko maiątkom i osobom muzułmanów, w Galas i okolicy się znayduiących. Ze strony rządu chwycono się takich środków, iżby Rayowie w Rumelii niemogli się ruszyć.

Po opisie walki następuie:

„Sokół empireum świętości, krokulec z wzniosłym lotem do gwiazd łaski, faworyt na dworze przedwiecznego, który równy posiada stopień z chorążym proroka, święty Chaleb (na którego Bóg niechay będzie łaskawy), święty Abdulkadir Ghilani, będący lwem w lesie walczących, dowódzca rot woiowników woyny świętéy, raczył zstąpić, gdy iutrzenka oświeciła zgromadzenie duchem niebieskim przeiętych derwiszów, którzy się zgromadzili przy grobie Chifra, spoczywaiącego w Chios. Pocieszył on Baszę swoiém zjawieniem się i słowami, i uraczył go następuiącą odezwą: Baszo! zatkniy twoie buńczuki i twoią chorągiew na baszcie ku stronie Kibla; i dał mu tę taiemnic pełną naukę dla słów koranu: Dali Bóg! daie on zwycięztwo, kiedy chce. W ten sposób raczył nam udzielić swoich wysokich natchnień, aby nas zapewnić, że różowy krzak łaski boskiéy da świeżo zakwitłą różę zwycięztwa przez pachnący ambrą powiew szczęśliwego wiatru. Ta wieść pomyślna przebiegała szeregi, i iuż się cieszono z maiącego wkrótce nastąpić zwycięztwa, gdy flotta cesarska, któréy towarzyszyło zwycięztwo, ukazała się.“

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 12. *Października* 1827.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$89\frac{3}{4}$	$89\frac{7}{17}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	$93\frac{3}{4}$	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	91	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	98
Wschodnio-Pruskie . . .	$94\frac{3}{4}$	94
Szlązkie	$104\frac{3}{4}$	—

Poznań dnia 16. *Października* 1827.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania . .	91	$90\frac{1}{2}$	4

(*Dodatek.*)

Dodatek do gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 83.

(Z dnia 17. Października 1827.)

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 24. Września.

Następuiący urzędowy artykuł został tu ze strony Ministerstwa spraw zagranicznych podany do wiadomości: Z depesz Posła Portugalskiego w Londynie pokazuie się, iż Don Karol Maciéy Pereira w podróży swéy z Rio de Janeiro, przybył do tamecznego dworu dnia 27. z. m. z listami N. Króla do Jego Królewiczowskiéy Mci Infanta Don Michała, N. Cesarza austryackiego i N. Króla angielskiego, i miał zamiar wyiechać ztamtąd dnia 1. m. b. do Wiednia. Z tych i innych niezawodnych wiadomości dowiaduiemy się, iż N. Krol osądził za rzecz dobrą, mianować Infanta Don Michała Regentem królestwa portugalskiego w imieniu Krola Pana naszego. Spodziewać się możemy każdéy chwili bezpośrednich, urzędowych i okolicznych udzieleń w tym ważnym interesie."

W téy chwili ogłoszono tu następuiący dekret Don Piotra: „Dowiedziawszy się o nader niebezpieczném chorobie moiéy siostry, Regentki portugalskiéy, osądziłem za rzecz potrzebną, rozkazać, ażeby Don Michał, którego wśród tych okoliczności uwalniam od postanowień prawa, niezwłocznie obiął wodze rządu. Infantka Donna Isabella Marya każe dekret ten ogłosić i przywieśdź do skutku. Rio-Janeiro, dnia 29. Lipca 1827. Podp. ręką Krola i Don Gomera da Silva."

Dnia 20. m. b. odbył się popis woyska angielskiego; Xiężniczka Regentka była mu przytomną na koniu. Straciła ona znacznie swą popularność u liberalistów, a ten sposob myslenia wymierzony iest teraz i przeciw woysku angielskiemu, które poczytuią za wyłączne narzędzie krolewskiéy familii. Od powzięcia pewności o przybyciu Don Michała, Regentka przychylnieyszą iest ku swéy matce. Z strony téy lękaią się konstytucyoniści wszystkiego, znaiąc iéy wielki wpływ na Don Michała. Jest nadzieia, iż trzyletni iego pobyt w Niemczech zmienił iego zdania względem formy rządu.

Rozmaite Wiadomości.

Z Lipska donoszą pod dniem 6. m. b., iż się tam naziezdżało wielu Anglików, lecz nieuważaią, ażeby wełnę kupowali. Spodziewany tam także był znany kommissyoner handlowy angielski Jacob, który teraz w Rostok bawi. Znayduiący się obecnie w Lipsku Grecy spodziewaią się z upragnieniem rozpoczęcia woyny z Portą.

Dnia 23. Września r. b. w Powiecie Kościańskim, w kościele parafialnym Czackim, odbyło się potwierdzenie związków pięćdziesiącioletniego pożycia WWch. Rocha i Józeffy Wieczerskich. — Zgromadzone rodzeństwo i wnuki, przeięci szacunkiem, dzielili prawdziwe ukontentowanie rzadkiego przez dzieci doczekać się mogącego obchodu.

W. Xiądz Kanonik Ritter, Dziekan Kościański i Proboszcz, iako brat, w powtórnych ślubach swéy siostry, uświetnił ten obchód mianą w tym dniu, a do okoliczności stósowną przemową.

S. W.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Sukcessorów niewiadomych niegdy Jozefa Modlibowskiego, zmarłego na dniu 17. Sierpnia 1789. roku w wsi Podrzeczu pod Gostyniem, i tychże dalszych spadkobiorców lub naybliższych krewnych, Król. Sąd Ziemiański w Wschowie ninieyszym wzywa, ażeby się do odebrania pozostałości tegoż Jozefa Modlibowskiego, składaiącéy się z summy 8166 Tal. 20 śrgr. na dobrach Mszczynie Powiatu Szremskiego w Rubr. III. Nro. 3. hypotecznie lokowanéy, lub piśmiennie lub osobiście przed a naypóźniéy w terminie tym końcem na

dzień 16. Stycznia 1828.

przed delegowanym Ur. Kutzner Assessorem wyznaczonym, przy złożeniu potrzebnych dowodów legitymacyinych w Registraturze podpisanego Sądu zgłosili, i tam dalsze rozporządzenia oczekiwali, albowiem w razie przeciwnym pozostałość wspomnionego Jozefa Modlibowskiego iako dobra pana nie maiące (bonum vacans) skarbowi kraiowemu przypadnie i sukcessor, któryby się po upłynieniu powyższego terminu prekluzyinego dopiero zgłosić miał, wszelkie z tą pozostałością iuż przedsięwzięte czynności i rozrządzenia Królewskiéy Regencyi bez złożenia rachunków lub wynadgrodzenia pobieranych użytków przyznać i przyiąć, i iedynie na tem, cokolwiekby się na

owczas ieszcze z sukcessyi znaydować mogło, przestać obowiązanym będzie.

w Wschowie dnia 8. Lutego 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na skargę Katarzyny Switalakowéy z Kościana, przeciw mężowi swemu Mateuszowi Switalakowi żołnierzowi polskiemu, dopraszaiącéy się, aby z przyczyny od lat 20. nieprzytomności iego, pozwolenie do wstąpienia w inne związki małżeńskie uzyskać mogła, wyznaczyliśmy do odpowiedzi na skargę tę i do instrukcyi sprawy, termin na dzień 11 Stycznia r. p. 1828. popołudniu o godzinie 3ciéy w Izbie sądowéy tu przy Tumie, na który Mateusza Switalaka z mieysca zamieszkania niewiadomepo pod zagrożeniem zaocznego postępowania ninieyszém zapozywamy.

W Poznaniu, dnia 21. Września 1827.

Sąd Konsystorza Generalnego Administratorskiego Poznańskiego.

UWIADOMIENIE.

Rysunki w przedmiotach budowniczych wszelkiego gatunku, podług naylepszego gustu, anszlagi kosztów, taxy gruntów, katastra ogniowe, zakładanie wszelkich wygodnych z ochroną drzewa ognisk w mielcuchach i gorzelniach i t. d., urządzenie machin do wszelkiego użytku, matematyczne obrachowania, stósowne wzory do rozmaitych hydrostatystycznych, hydraulicznych, statystycznych i mechanicznych przedmiotów, do oddalania wielorakich wydarzaiących się w budynkach niedogodności, dymienia się, porostu grzybów, psucia się muru i t. p. układa i przyimuie do wykonania

Schrader,
król. budowniczy Konduktor i Architekt
w starym rynku Nro. 6.

Aukcya w domu moim pod Nr. 1. na placu przy bramie Wrocławskiéy.

W poniedziałek dnia 29., 30. i 31. m. b. przedawać będę, sposobem aukcyi publiczněy, wielką liczbę nowych i prawie nowych, pięknych mahoniowych i innych mebli wszelkiego gatunku, pościele, znaczną ilość śrebra i t. p., daléy z poruczenia Król. Prześwietnego Sądu Ziemiańskiego w Gnieźnie, precyoza, śrebra i 350 sztuk wielkich, pięknych, prawdziwych pereł.

Ahlgreen.

Sprzedaż dębowéy kory.

Na dniu 29. t. m. zrana o godzinie 9., ma być w dworze Wielkich Siękierkach pod Swarzędzem, znaczna ilość dębowéy kory, w cząstkach po 5 sążni, za zaraz gotową zapłatą w kurancie pruskim, naywięcéy daiącemu, publicznie sprzedana. Chęć kupienia maiący zechcą się zatém w oniu powyż rzeczonym stawić, swe licyta podać, poczém przyderzenie i takowe warunki odbiorą.

Zielonka, dnia 14. Października 1827.

Aaministracya borów Król. Prusk. Dyrekcyi Generalnéy Wdów.

Gustaw Fischer, Nadleśniczy.

Donoszę ninieyszém nayuniżeniéy, iż pomieszkanie moie z owocami włoskimi przeniosłem do kamienicy JPana Seidemanna pod Nro. 85. w rynku, gdzie księgarnia JPana Munka się znayduie.

Józef Verderber.

W stałych cenach poleca
kraiowe sukna od 20 śgr. do 4 Tal. łokieć berliński;
sukna niderlandzkie od 2 1/2 Tal. do 7 Tal. łokieć berliński,

C. Th. Loeffler,
na ulicy Wilhelmowskiéy Nro. 210.

Cotylko odebrałem z Lipskiego jarmarku walnego, moie nowe paryskie stroie damskie, iako też wszystkie do tego należące przedmioty, przyrzekaiąc moim szanownym przyiaciełom i pobieraiącym odemnie towary, nayumiarkowańsze ceny.

Karol Fryderyk Baumann.

Niżéy podpisana poleca swe nowo przywiezione z Lipska w rozmaitych artykułach towary, tyczące się stroiu damskiego.

V. Tyc,
na Wrocławskiéy ulicy Nro. 231.

W kamienicy Nro. 45. w rynku iest ieszcze ieden pokóy do wypuszczenia i natychmiast do obięcia.